

Sygn. akt I Ns 446/14

POSTANOWIENIE

Dnia 17 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy w Brzesku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Stanisław Kostrzewa
Protokolant:	st. sekr. sądowy Agata Bober

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2016 r. w Brzesku

na rozprawie

sprawy z wniosku B. T.

z udziałem A. T. (1)

o zasiedzenie służebności gruntowej

postanawia:

I. oddalić wniosek;

II. nakazać pobrać od wnioskodawczyni B. T. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w B. kwotę 12 zł /dwanaście złotych/ tytułem brakującej części wydatków za uzyskanie dokumentów ze Starostwa Powiatowego w T.;

III. zasądzić od wnioskodawczyni B. T. na rzecz uczestniczki A. T. (1) kwotę 257 zł /dwieście pięćdziesiąt siedem złotych/ tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sędzia

SR Stanisław Kostrzewa

Sygn. akt I Ns 446/14

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 17 lutego 2016 r.

Wnioskodawczyni B. T. w ostatecznie sprecyzowanym wniosku na rozprawie w dniu 10.02.2016 r. domagała się stwierdzenia, że nabyła przez zasiedzenie służebność gruntową przechodu i przejazdu po szlaku drożnym szczegółowo oznaczonym przez biegłego geodetę J. Z. na szkicu sytuacyjnym sporządzonym dnia 8.10.2015r., który stanowi załącznik do opinii uzupełniającej tegoż biegłego z dnia 8.10.2015r. obejmujący również rów odwadniający który jest przynależny do tego szlaku drożnego, służy do jego zabezpieczenia, odprowadza z niego wodę. Wnioskodawczyni domagała się zasiedzenia tej służebności z dniem 1.04.2008 r. po działce nr (...) położonej w R. objętej KW nr (...) własności A. T. (1) na rzecz działki nr (...) położonej w R. objętej KW nr (...) i stanowiącej własność wnioskodawczyni.

Wniosła o zasądzenie od uczestniczki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podała, że szlak drożny istniejący na gruncie urządził jeszcze jej dziadek P. C., który ten grunt przekazał matce wnioskodawczyni W. G., a który potem ona przekazała wnioskodawczyni. Podała, że W. G. urodziła się w 1944 r. w drewnianym domu pobudowanym na tej działce w czasie II wojny światowej. Wówczas dziadkowie już urządzili drogę do domu, którą przejeżdżało się z drogi publicznej do nieruchomości będącej obecnie jej własnością. Wskazała, że na przestrzeni lat to właśnie dziadkowie, potem rodzice wnioskodawczyni, jak i ona sama dbała o ten szlak drożny. Podała, że jej dziadek P. C. wykladał drogę drewnianymi podkładami i kamieniami, a gdy w 1970 r. i 1971 r. budował na działce nr (...) budynek gospodarczy i dom murowany gruz także wywoził na drogę. Podała, że szlak drożny wymagał okresowej reperacji i utwardzenia z uwagi na podmokły teren na którym się znajduje. Z czasem materiał, który pochłaniała ziemia trzeba było uzupełniać i tak jest do dziś. Podała wnioskodawczyni, że kiedy wyjechała za granicę o drogę w jej imieniu dba jej mama i bracia, którym przesyła pieniądze, gdy jest potrzebny np. kamień na drogę. Wskazała, że gdy jest w kraju to z mężem wykasza drogę, a zimą odśnieża. Podniosła, że zarówno ona jak i jej poprzednicy prawni zawsze traktowali drogę jak swoją i nikt nigdy dotychczas nie przeszkadzał im w korzystaniu z niej, nikogo nie pytali o zgodę na przejazd. Dopiero 6.05.2014 r., gdy wnioskodawczyni była na urlopie w kraju, uczestniczka zaczęła pod jej adresem zgłaszać pretensje dotyczące służebnego szlaku, co było dla B. T. dużym zaskoczeniem.

Uczestniczka A. T. (1) wniosła o oddalenie wniosku w całości. Domagała się zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podała, że przez bardzo długi okres czasu przedmiotowa nieruchomość stanowiła jedynie nieutwardzoną drogę polną, która służyła do przejazdu pojazdom konnym oraz do przejścia dla pieszych, droga ta wykorzystywana była jedynie przy sprzyjających warunkach drogowych, natomiast w czasie niekorzystnych warunków pogodowych przejazd tym szlakiem był niemożliwy. W tym czasie to przede wszystkim poprzednicy prawni uczestniczki – W. J. czynił starania o częściowe przynajmniej utwardzenie drogi poprzez wyrzucenie gruzu powstałego z zawalenia się stropu piwnicy w trakcie budowy domu, naprawy drogi zniszczonej w czasie opadów deszczu. Podała, że przejazd przez nieruchomość stanowiącą własność uczestniczki przez wnioskodawczynię i jej poprzedników prawnych odbywał się jedynie grzecznościowo będąc jednym z alternatywnych dróg dojazdowych do drogi publicznej. Podkreśliła uczestniczka, że faktyczne utwardzenie drogi (trwałe) nastąpiło dopiero ok. 2001 r. na skutek próśb uczestniczki za poparciem sołtysów K. G., a następnie A. R. i T. K., kiedy to gmina częściowo pomogła uczestniczce utwardzić drogę czyniąc ją przejezdną dla samochodów. Wskazała, że za powyższym przemawia też fakt, że w tym czasie nie istniała utwardzona droga publiczna do której miałby prowadzić ten szlak, a utwardzenie drogi gminnej nastąpiło w 2001 r. Podała, że pojazdy samochodowe ze względu na brak możliwości dojazdu pozostawiano we wsi przy głównej drodze, a do domów dochodzono pieszo. Podobnie czyniła wnioskodawczyni, która miała wybudowany garaż we wsi, a do swojej posesji dochodziła pieszo. Zdaniem uczestniczki wnioskodawczyni nie spełniła wymaganych prawem warunków do zasiedzenia służebności przejazdu i przechodu po wnioskowanej nieruchomości, w szczególności nie wykonała trwałego i widocznego urządzenia, nie minął również wymagany prawem okres do zasiedzenia wynoszący 30 lat. Nadto podała, że wnioskodawczyni od 10 lat przebywa za granicą na pobyt stały i nie mieszka w R., co przeczy jej twierdzeniom, że korzysta ze spornego szlaku, dokonuje jego utwardzenia, pielęgnacji. Nadto podała, że wnioskodawczyni ma zagwarantowany dostęp do drogi publicznej innym alternatywnym szlakiem bezpośrednio z jej nieruchomości.

Postanowieniem z dnia 5.09.2014 r. sygn. I Ns (...) Sąd Rejonowy w B. udzielił zabezpieczenia roszczeniu wnioskodawczyni B. T. poprzez nakazanie uczestniczce A. T. (1) do czasu prawomocnego zakończenia postępowania nie przeszkadzać wnioskodawczyni B. T. w korzystaniu z dotychczasowego istniejącego szlaku drogowego, biegnącego po działce ewidencyjnej nr (...) położonej w R., objętej KW nr (...) prowadzoną przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w B.i zakazanie A. T. (1) czynienia przeszkód wnioskodawczyni w korzystaniu z tego szlaku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Działka ewidencyjna nr (...) o powierzchni 0,48 ha położona w R., stanowiąca grunty rolne zabudowane i sad objęta KW nr (...) prowadzoną przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w B. jest własnością wnioskodawczynie B. T. (zd. G.).

(dowód: odpis KW nr (...) k. 10-13, wyrys z mapy ewidencyjnej k. 9, wypis z rejestru gruntów k. 18, odpis skrócony aktu małżeństwa k. 8)

Działka ewidencyjna nr (...) o powierzchni 0,71 ha położona w R., stanowiąca grunty rolne zabudowane, grunty orne, sad, grunty zadrzewione i zakrzewione objęta KW nr (...) jest własnością uczestniczki A. T. (1).

(dowód: odpis KW nr (...) k. 14-17, wyrys z mapy ewidencyjnej k. 9, wypis z rejestru gruntów k. 19)

Szlak drogowy który jest przedmiotem postępowania biegnie od drogi o nawierzchni z betonowych płyt ażurowych zlokalizowanej na działce nr (...), po działce nr (...) do działki nr (...). Działka nr (...) w części południowo - wschodniej zabudowana jest budynkiem mieszkalnym i gospodarczym. Zabudowana część tej działki ogrodzona jest ogrodzeniem z metalowej siatki na metalowych słupkach. Działka nr (...) zabudowana jest budynkiem mieszkalnym i gospodarczym, a część zabudowana działki również jest ogrodzona ogrodzeniem z metalowej siatki na metalowych słupkach.

(dowód: opinia biegłego sądowego geodety mgr inż. J. Z. z dnia 8.07.2015 r. k. 124-128 wraz z opinią uzupełniającą z dnia 8.10.2015 r. k. 152-155 i ustną opinią uzupełniającą z dnia 10.02.2016 r. k. 186-187)

Działka nr (...) położona w miejscowości R. usytuowana jest na północ od drogi gminnej nr (...) wyłożonej płytami betonowymi ażurowymi. Do działki nr (...) od południowego - zachodu przylega działka nr (...). Od drogi gminnej nr (...) w kierunku północnym biegnie szlak drożny z widocznymi koleinami utwardzony w koleinach żwirem i kamieniami, który to szlak drożny dochodzi do bramy wjazdowej na działkę nr (...) położoną w R.. Ta brama wjazdowa jest metalowa dwuskrzydłowa i ma szerokość 3,50 m. Szlak drożny przy bramie wjazdowej mierzony między zewnętrznymi koleinami tej drogi ma szerokość 2,70 m, a po obu stronach kolein rośnie trawa. Powyższy szlak drożny w różnych miejscach ma różną szerokość pomiędzy zewnętrznymi brzegami kolein tego szlaku drożnego i wynosi szerokość tego szlaku drożnego pomiędzy zewnętrznymi brzegami kolein od 2,20 m do 3,10 m. Przy wjeździe od drogi gminnej nr (...) ten szlak drożny utwardzony kamieniami ma szerokość 7 m mając na względzie obydwie łuki do skrętu na ten szlak drożny. Pomędzy koleinami tego szlaku drożnego w niektórych miejscach rośnie trawa. Po wschodniej stronie tego szlaku drożnego biegnie niewielki rowek odwadniający na całej długości tego szlaku drożnego, który usytuowany jest w odległości 0,80 m przy metalowej bramie wjazdowej na działkę nr (...) od wschodniej krawędzi koleiny szlaku drożnego, na dalszym odcinku w różnych miejscach ta odległość rowku odwadniającego od wschodniej krawędzi koleiny szlaku drożnego jest różna i waha się od 0,80 m do 2,60 m przy zjeździe z drogi gminnej na wnioskowany szlak drożny. Na rowku odwadniającym przy wjeździe na wprost domu mieszkalnego na działce nr (...) usytuowany jest betonowy przepust z rur o średnicy wewnętrznej 30 cm, a długość tego przepustu wynosi 3,60 m. Na opisanym wyżej szlaku drożnym nie ma przepustów betonowych, mostków i nasypów. Za budynkiem mieszkalnym na działce nr (...) jest murowana piwnica z kamienia, a na wschodniej stronie domu mieszkalnego koło którego usytuowana jest piwnica ściana ma w części inną elewację. Nad przepustem z rur betonowych na wprost domu mieszkalnego na działkę nr (...) jest brama drewniana, dwuskrzydłowa o szerokości 3,40 m. Na tym przepuście z betonowych rur na rowku z wodą brak śladów kolein.

W wykonanej w czasie oględzin (przez A. T. (2) – męża wnioskodawczynie) odkrywcę w odległości 8 m od bramy metalowej wjazdowej na działkę nr (...) na głębokość kilkudziesięciu centymetrów wydobyto z drogi ziemię, kamienie, kawałki gruzu i żużel.

(dowód: protokół komisji sądowej z dnia 5.09.2014 r. k. 77 - 83 wraz ze zdjęciami fotograficznymi k. 71-76)

Przebieg szlaku drogowego wnioskowanego do zasiedzenia został zaznaczony na sporządzonym przez biegłego geodetę mgr inż. J. Z. szkicu sytuacyjnym w skali 1:500 i wyrzysie z mapy ewidencyjnej w skali 1:500 na którym przebieg szlaku został zaznaczony linią koloru czerwonego. Na mapie sytuacyjnej linie przerywane koloru czarnego to krawężł jezdni wyłożonej płytami oraz zewnętrzne brzegi kolein istniejącego na gruncie (w dniu pomiaru) szlaku drogowego, który w różnych miejscach ma różną szerokość 2,20 do 3,10 m, linie z kropkami koloru czerwonego obrazują przebieg ogrodzeń, linie koloru niebieskiego to rowek odwadniający (środek rowka) i bruzda. Rów odwadniający biegnie na całej długości szlaku poczynając od bramy wjazdowej na działkę nr (...) aż do przepustu pod drogą wyłożoną betonowymi płytami na działce (...).

Długość szlaku drogowego wnioskowanego do zasiedzenia wynosi 48 m. Szerokość szlaku generalnie wynosi 3,50 m, a przy zjeździe z drogi – działki (...) wynosi 5,50 m (mierzona wzdłuż granicy działki, natomiast mierzona wzdłuż krawędzi jezdni wyłożonej płytami betonowymi wynosi około 7 m). Powierzchnia szlaku drożnego wynosi 173 m².

Szerokość szlaku drożnego wraz z rowem odwadniającym i jednocześnie z gruntem pomiędzy szlakiem i rowem, w różnych punktach jest różna i wynosi: przy bramie prowadzącej na działkę nr (...) – 3,80 m, w punkcie nr 19 (na szkicu sytuacyjnym) – 4,30 m, w punkcie nr 20 (koniec przepustu przed bramą na działce (...)) – 4,10 m, w punkcie nr 21 (początek przepustu) – 4 m, w punkcie nr 36 – 3,50 m, w punkcie nr 44 – 3,70 m, w punkcie nr 46 – 4,30 m, w punkcie nr 47 – 6,20 m, wzdłuż granicy z działką drogową nr (...) - 7,50 m.

(dowód: opinia biegłego sądowego geodety mgr inż. J. Z. z dnia 8.07.2015 r. k. 124-128 wraz z opinią uzupełniającą z dnia 8.10.2015 r. k. 152 - 155 i ustną opinią uzupełniającą z dnia 10.02.2016 r. k. 186-187)

Działkę nr (...) przekazała wnioskodawczyni aktem notarialnym jej mama W. G. w 1998 r. Wcześniej właścicielami tej działki byli dziadkowie wnioskodawczyni P. C. (zmarł w 22.11.1995r.) i Z. C. (zmarła 31.08.1997r.) - rodzice jej matki. Ojciec wnioskodawczyni E. G. zmarł we wrześniu 2009 r. Matka wnioskodawczyni W. G. zamieszkuje w domu na tej posesji.

Wnioskodawczyni B. T. w dniu 21.10.2004r. wyjechała do A. i przebywa tam do chwili obecnej. Przynajmniej 2 razy w roku przyjeżdża do P., w okresie letnim i zimowym.

(dowód: zeznania świadków: E. R. k. 80, W. G. k. 99 -100, zeznania wnioskodawczyni B. T. k. 188 - 190, odpis KW nr (...) k. 10 - 13)

Na działce nr (...) był stary dom, który wybudowali w 1940 r. i mieszkali w nim dziadkowie wnioskodawczyni Z. i P. C.. Rodzice wnioskodawczyni E. i W. G. w 1978r. na tej działce rozpoczęli budowę nowego domu, a stary dom został przez nich wyburzony w 1997r. Budynek stajni i stodoły budowany był początkiem lat 70-tych przez dziadków wnioskodawczyni, stare budynki gospodarze zostały wyburzone w latach 80 -tych i 90 -tych.

(dowód: decyzja Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w B. o pozwoleniu na wykonanie robót budowlanych z dnia 20.10.1970r. (...) k. 20, decyzja nr (...) z dnia 1.04.1977r. Urzędu Gminy w Z. k. 21, zeznania świadków: E. R. k. 80, M. B. k. 81-82, W. G. k. 99-100, P. G. k. 134-135, zeznania wnioskodawczyni B. T. k. 188-190)

W 1990r. rodzice uczestniczki J. przekazali całe gospodarstwo w R. swojej córce - uczestniczce A. T. (1). W 2003 r. uczestniczka wyszła za mąż za M. T..

(dowód: zeznania uczestniczki A. T. (1) k. 190, odpis KW nr (...) k. 14-17)

Do zabudowań poprzedników prawnych wnioskodawczyni, jak również i uczestniczki prowadziła droga gminna, która była w bardzo złym stanie technicznym aż do 2001 r. Dalej dojazd do posesji wnioskodawczyni i uczestniczki odbywał się sporną drogą. C., G. i J. chodzili też do swoich domów na skróty - ścieżką koło Z. K..

(dowód: zdjęcia k. 36-38, mapy k. 33-35, nagranie na płycie CD k. 32, zeznania świadków: F. O. k. 79-80, E. R. k. 80, M. S. k. 80-81, M. B. k. 81-82, T. K. k. 82, K. G. 101-102, I. C. k. 103, B. M. k. 103-104, J. W. k. 104, M. T. k. 104-105, H. H. k. 105, częściowo zeznania świadków: W. G. k. 99-100, P. G. k. 134-135, M. G. k. 163-164, częściowo zeznania wnioskodawczyni B. T. k. 188-190, zeznania uczestniczki A. T. (1) k. 190)

Ze spornej drogi korzystała rodzina wnioskodawczyni - dziadkowie C., rodzice G., wnioskodawczyni i jej rodzeństwo i nikt nie zabraniał im korzystania z tej drogi, nie było konfliktów z tym związanych aż do maja 2014 r.

(dowód: zeznania świadków: F. O. k. 79-80, E. R. k. 80, M. B. k. 81-82, I. C. k. 103, M. T. k. 104-105, częściowo zeznania W. G. k. 99-100, P. G. k. 134-135, M. G. k. 163-164, zeznania wnioskodawczyni B. T. k. 188-190, zeznania uczestniczki A. T. (1) k. 190)

Dawniej ta droga biegła dalej koło domu C., G. i do góry w pola, bo tam w górze mieszkali sąsiedzi i jeździli jeszcze w latach 80-tych tym spornym szlakiem końmi furmanką jak się dało przejechać. Droga gminna kończyła się na zakręcie na sporny szlak. Najgorzej było się przedostać przez drogę gminną, która była w bardzo złym stanie technicznym aż do 2001 r., był to głęboki wąwóz z koleinami, że samochodem nie był możliwy przejazd.

(dowód: zeznania świadków: E. R. k. 80, K. G. 101-102, I. C. k. 103)

W latach 70 – tych, 80 – tych ubiegłego wieku w miejscu, gdzie obecnie jest sporna droga była łąka, błoto i poprzednicy prawni wnioskodawczyni przewozili tamtędy plony, nawozy, opał, przechodzili tą drogą, codziennie ganiali krowy na pastwisko. Kiedy najmowali kogoś do pracy w polu czy do przywiezienia czegoś z młyna to jeźdzono furmankami, końmi lub czasem krowami. Wówczas ta sporna droga nie była tak zarośnięta, była ziemia, nie było trawy. Rodzice uczestniczki również jeździli sporną drogą. W kolejnych latach 80 – tych, 90-tych od przejazdów koni i traktorów tworzyły się koleiny bo było miętko, robiło się błoto. Były to 2 koleiny błotniste i mogły mieć co najwyżej 1,80 m - 2,00 m szerokości. Po deszczach nie dało się przejechać po tej spornej drodze, wozy się topiły i ludzie też.

(dowód: zeznania świadków: E. R. k. 80, M. S. k. 80-81, M. B. k. 81-82, K. G. 101-102, B. M. k. 103-104, J. W. k. 104, H. H. k. 105, częściowo zeznania świadków: W. G. k. 99-100, P. G. k. 134-135, M. G. k. 163-164, częściowo zeznania wnioskodawczyni B. T. k. 188-190, zeznania uczestniczki A. T. (1) k. 190, zdjęcia lotnicze k. 181-184)

M. B. w 1985 r. miała samochód (...) i nie dojechała do domu rodzinnego, w którym mieszkali jej rodzice P. i Z. C. w R..

(dowód: zeznania świadka M. B. k. 81 – 82)

Jak było sucho to w latach 80 – tych ubiegłego wieku można było traktorem dojechać sporną drogą do posesji wnioskodawczyni. G. kupili traktor w 1985 i jeździli traktorem po tej spornej drodze.

(dowód: zeznania świadków: F. O. k. 79-80, E. R. k. 80, M. S. k. 80-81, M. B. k. 81-82, T. K. k. 82, W. G. k. 99-100, J. W. k. 104, P. G. k. 134-135, M. G. k. 163-164, zeznania wnioskodawczyni B. T. k. 188-190, zeznania uczestniczki A. T. (1) k. 190)

Nigdy nie było na spornej drodze przepustów, mostków.

(dowód: zeznania świadków J. W. k. 104, P. G. k. 134 – 135), zeznania uczestniczki A. T. (1) k. 190)

W 1985/86 roku G. kupili samochód marki Ł. i garażowali go przy głównej drodze asfaltowej na posesji M. K.. Garaż tam wybudował P. G. i wjazd do tego garażu był bezpośrednio z asfaltu. Z tego garażu korzystali bracia wnioskodawczyni P. i M. G., jak również wnioskodawczyni, która prawo jazdy ma od 1994r. Także H. H. i B. S. - siostry uczestniczki, gdy przyjeżdżały do domu rodzinnego zostawiały auta na podwórku u M. K..

Obecnie - więcej niż 10 lat - nikt nie parkuje na jego podwórku.

(dowód: zeznania świadków: E. R. k. 80, M. B. k. 81-82, T. K. k. 82, B. M. k. 103-104, M. K. k. 100-101,102, I. C. k. 103, W. G. k. 99-100, P. G. k. 134-135, M. G. k. 163-164, częściowo zeznania świadka R. O. k. 102 - 103, zeznania wnioskodawczyni B. T. k. 188-190, zeznania uczestniczki A. T. (1) k. 190)

K. G. prowadzi zakład elektroinstalacyjny od 1975r. W domu G. i J. wykonywał roboty elektryczne. U G. wykonywał przyłącz elektryczny, odbiór na przelomie lat 80 i 90 - tych i nie jechał wtedy do nich autem bo się nie dało. (...) (kable, narzędzia) nosił na plecach i szedł ścieżką między gruntem J. i G. od strony K.. W domu u ojca uczestniczki wykonywał prace elektryczne w latach 80-tych w budynkach gospodarczych i również dochodził tam tą ścieżką, a samochód trzymał u O. na podwórku.

(dowód: zeznania świadka K. G. 101-102)

Ze zdjęć lotniczych wykonanych w dniu 10.09.1975r. (4 szt. k. 181-184) nie można w sposób jednoznaczny określić położenia konkretnie szlaku w geodezyjnym układzie współrzędnych czy na mapie. Z tych zdjęć wynika, że na pewno istniał szlak drożny w momencie wykonywania tych zdjęć, ten szlak istniał na gruncie, bo widać że on się odfotografował jako jasna smuga, natomiast dokładnie jego szerokości z tych zdjęć określić nie można. Skoro tą drogą widać wyraźnie to musiała być albo utwardzana, albo wyjeżdżona, bo sfotografowała się. Takie ślady drogi, jak na tych zdjęciach lotniczych mogły powstać na skutek częstego wykonywania przejazdów, bądź utwardzenia w całości tego pasa. Kolor tej drogi na tych zdjęciach lotniczych świadczy o tym, że nie były to wygniecione koleiny, tylko cała przestrzeń była jednakowo użytkowana. Czarne linie na zdjęciach to są granice działek. Gdyby była skala tych zdjęć to można by pomierzyć szerokość tego jasnego pasa i obliczyć szerokość rzeczywistą w terenie.

(dowód: zdjęcia lotnicze k. 181-184, opinia biegłego sądowego geodety mgr inż. J. Z. z dnia 8.07.2015 r. k. 124-128 wraz z opinią uzupełniającą z dnia 8.10.2015 r. k. 152-155 i ustną opinią uzupełniającą z dnia 10.02.2016 r. k. 186-187)

Gdy droga gminna była nieprzejezdna to ani wnioskodawczyni ani uczestniczka i ich poprzednicy prawni nie mogli dojechać do swoich posesji po spornej drodze. Przy drodze gminnej pracowali wszyscy G., C., J. i T., przekopywali fosy. Po powodzi w 2001 r. urządzona została droga gminna, przepchano wówczas ciężkim sprzętem wawóz, żwirowano drogę, zrobiono most. Jak było sucho to mieszkańcy dojeżdżali do swoich domów po tej drodze, po większych opadach deszczu woda spłukiwała żwir, tworzyły się koleiny i przejazd był bardzo utrudniony.

(dowód: zeznania świadków: F. O. k. 79-80, E. R. k. 80, M. S. k. 80-81, M. B. k. 81-82, T. K. k. 82, K. G. 101-102, I. C. k. 103, J. W. k. 104, M. T. k. 104-105, H. H. k. 105, częściowo zeznania świadków: W. G. k. 99-100, częściowo zeznania wnioskodawczyni B. T. k. 188-190, zeznania uczestniczki A. T. (1) k. 190)

Uczestniczka A. T. (1) po spornej drodze wyjeżdżała do domu samochodem od 2001 r., jej rodzice nie mieli samochodu.

(dowód: zeznania uczestniczki A. T. (1) k. 190)

W piśmie skierowanym do Burmistrza Miasta i Gminy Z. z dnia 27.08.2007 r. mieszkańcy R. P. K. zwracali się z prośbą o doprowadzenie do stanu używalności drogi gminnej nr (...). Podawali, że stan techniczny drogi pogarsza się przy każdych opadach deszczu i wyjazd nią jest bardzo utrudniony (woda wypłukuje kamienie), a zimą zupełnie nieprzejezdna bowiem nie jest objęta programem odśnieżania. Podawali, że po każdych opadach deszczu droga gminna wymaga dwa dni intensywnej pracy mieszkańców by umożliwić dojazd do domów. Pod wymienionym pismem podpisali się m.in. W. G. i E. G. oraz G. J., A. T. (1) i M. T..

(dowód: pismo mieszkańców do Burmistrza Miasta i Gminy Z. z dnia 27.08.2007 r. k. 58-59)

Kiedy Gmina wstawiła płyty ażurowe w 2009 r. na drogę gminną to ta droga po tych płytach była częściej używana.

(dowód: zeznania świadków: E. R. k. 80, T. K. k. 82)

W 2009 r. M. T. wysypywał gryz na sporną drogę w koleiny i na skraju drogi przy głównej drodze gminnej.

(dowód: zeznania świadków: F. O. k. 79-80, T. K. k. 82, M. T. k. 104-105)

Po 2000 r. uczestniczka A. T. (1) razem ze swoim mężem M. T. odśnieżali tą sporną drogę, odśnieżali również drogę gminną. W ostatnim czasie również wnioskodawczyni razem z mężem odśnieżali sporną drogę.

(dowód: zeznania świadków: T. K. k. 82, M. T. k. 104-105 B. M. k. 103-104, częściowo zeznania wnioskodawczyni B. T. k. 188-190, zeznania uczestniczki A. T. (1) k. 190)

Matka wnioskodawczyni wykaszala trawę na spornej drodze, opryskiwała drogę R.. Uczestniczka posadziła tuje nad sporną drogą między rowkiem a szlakiem spornym. Obecnie sporna droga jest bardzo szeroka, nawet 4,5 metra bo T. systematycznie drogę zajeżdżają i poszerzają.

(dowód: zeznania świadków: I. C. k. 103, M. T. k. 104-105, zeznania uczestniczki A. T. (1) k. 190, zdjęcia fotograficzne k. 70)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dokumentów w postaci odpisów z ksiąg wieczystych, wypisów z rejestru gruntów, wyrysu z mapy ewidencyjnej, map, odpisu skróconego aktu małżeństwa, decyzji albowiem jako dokumenty urzędowe korzystały z domniemania autentyczności i prawdziwości. Moc dowodowa tych dokumentów nie była kwestionowana. Z kolei pismo mieszkańców R. do Burmistrza Miasta i Gminy Z. jest to dokument prywatny stanowiący dowód tego, że osoby, które go podpisały złożyły oświadczenie zawarte w dokumencie.

Oględziny przedmiotu postępowania podczas komisji sądowej w R. w dniu 5.09.2014 r. zostały przeprowadzone zgodnie z obowiązującą procedurą i pragmatyką postępowania. Wnioskodawczyni i uczestniczka nie składały żadnych zastrzeżeń, co do przebiegu oględzin i treści protokołu dokumentującego tą czynność. Dlatego też spostrzeżenia poczynione w trakcie oględzin były podstawą ustaleń Sądu. Sytuację w terenie, a w szczególności obecny wygląd wnioskowanej do zasiedzenia służebności gruntowej obrazują także fotografie wykonane w czasie oględzin. Prawdziwość tych fotografii nie była kwestionowana przez strony. Sytuację w terenie obrazują także zdjęcia lotnicze, jak również zdjęcia fotograficzne przedłożone przez strony niniejszego postępowania, które również stanowiły podstawę ustaleń Sądu.

Sąd podzielił sporządzoną w sprawie opinię biegłego geodety mgr inż. J. Z.. Opinia zarówno ta, w tym i uzupełniające (pisemna i ustna), zostały sporządzone na odpowiednim poziomie wiedzy fachowej, w sposób fachowy, rzetelny, udzielają odpowiedzi na pytania Sądu, a wnioski płynące z tej opinii były jasne i logiczne oraz pełne.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków F. O., E. R. M. S., M. B., T. K., I. C., B. M. w części kiedy zgodnie podawali, że w latach 70 – 80 – tych, w miejscu gdzie obecnie jest sporna droga była łąka, po której przeganiano bydło i na której z czasem zaczęły powstawać koleiny, robiło się błoto od przejazdu furmanek z końmi, a w połowie lat 80 - tych od przejazdu traktorów, w tym traktora rodziny G.. Nadto zgodnie opisywali stan drogi gminnej którą do 2001 r. praktycznie nie było możliwości przejazdu samochodem, a tym samym dojazdu do działki wnioskodawczyni, wprawdzie podawali, że poprzednicy prawni wnioskodawczyni mieli od 1985 r. Ł., ale garażowali ją na posesji M. K.. Świadek M. B. zeznała, że w 1985r. miała (...) i nie dojechała do domu rodzinnego w którym mieszkali jej rodzice P. i Z. C.. Ponadto wymienieni świadkowie zgodnie podawali, że ani G. ani C. nie utwardzali drogi, że nie widzieli tego. Ich zeznania w tym zakresie były spontaniczne, rzeczowe, przekonujące, a nadto znajdowały potwierdzenie w zeznaniach innych świadków którym Sąd dał wiarę dlatego brak było podstaw aby te zeznania kwestionować. W

pozostałym zakresie ich zeznaniom były dla Sądu wiarygodne gdy nie zostały zaprzeczone innymi wiarygodnymi dowodami.

Zeznania świadka R. O. Sąd obdarzył wiarygodnością w częściach w których korespondują z zeznaniami innych świadków.

Sąd obdarzył w całości wiarygodnością zeznania świadka M. K., który wskazywał, że u niego na posesji w garażu trzymali swój samochód (...) bracia wnioskodawczynie (do końca lat 90-tych), czy też siostry uczestniczki kiedy przyjeżdżały do domu rodzinnego. Jego zeznania w całości znajdują potwierdzenie w zgromadzonych dowodach w tym zeznaniach świadków którym Sąd dał wiarę czy też częściowo w zeznaniach samej wnioskodawczynie. Świadek nie posiadał natomiast żadnych istotnych informacji na temat spornej drogi.

Zeznaniom świadków P. G., M. G., W. G. Sąd dał wiarę jedynie w części pozostającej w zgodności ze zgromadzonym materiałem dowodowym. W pozostałym zakresie ich zeznania nie były dla Sądu wiarygodne, a w szczególności kiedy podawali, że szlak drożny utwardzany był przez rodzinę C., G. już od lat 70 – tych bowiem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w żaden sposób tego nie potwierdza.

Wiarygodne dla Sądu były zeznania świadka K. G., który był soltysem R. w latach 1998-2002. Jego zeznania były logiczne, szczerze i przekonujące. Świadek wskazywał, że przed powodzią w 2001 r. nie możliwy był dojazd do posesji wnioskodawczynie sporną drogą ze względu na zły stan drogi gminnej, która dopiero w 2001 r. została częściowo urządzona. Podawał, że w latach 80 - tych i 90 - tych wykonywał prace elektryczne zarówno u G., jak i u J. i nie dojechał do ich posesji samochodem. Wskazywał, iż nie widział by wnioskodawczynie czy jej poprzednicy prawni utwardzali drogę. Jego zeznania znalazły potwierdzenie w innych dowodach w tym zeznaniach świadków zatem brak było podstaw aby je kwestionować.

Zeznaniom świadków M. T., H. H. Sąd dał wiarę w części w której znalazły potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym bądź nie zostały zaprzeczone innymi dowodami. Świadkowie spontanicznie i rzeczowo opisywali fakty związane z przedmiotową sprawą brak zatem było podstaw by kwestionować ich zeznania.

Sąd obdarzył wiarygodnością zeznania świadka J. W. w szczególności kiedy wskazywał, że w 1981 r. sporna droga nie była tak zarośnięta, że była ziemia, nie było trawy czy też, że w tym czasie stan drogi gminnej był bardzo ciężki, było mokro - bowiem brak było podstaw by te zeznania kwestionować tym bardziej, że jego zeznania znajdują potwierdzenie w zgromadzonych dowodach czy to w zeznaniach świadków czy też zdjęciach lotniczych, wykonanych w 1975 r. na których zdaniem biegłej geodety J. Z. kolor tej drogi świadczy o tym, że nie były to wygniecione koleiny, tylko cała przestrzeń była jednakowo użytkowana. W pozostałym zakresie Sąd dał wiarę jego zeznaniom w części w jakiej znalazły potwierdzenie w zgromadzonych dowodach.

Zeznaniom uczestniczki A. T. (1) Sąd dał wiarę w części w jakiej znalazły potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym tj. zeznaniach świadków, dokumentach, zdjęciach fotograficznych, w pozostałym zakresie kiedy uczestniczka zeznawała odmiennie od zebranych w sprawie wiarygodnych dowodów jej zeznania nie były dla Sądu wiarygodne.

Także zeznania wnioskodawczynie B. T. Sąd obdarzył wiarygodnością jedynie w części w której pozostają w zgodności ze zgromadzonym wiarygodnym materiałem dowodowym, a w szczególności z wiarygodnymi zeznaniami świadków w pozostałym zakresie jej zeznania nie były dla Sądu wiarygodne a w szczególności kiedy wskazywała, że sporna droga już w latach 80 tych była utwardzana przez jej dziadków i rodziców bowiem jej zeznania w tym zakresie nie znalazły potwierdzenia w żadnych wiarygodnych dowodach.

Sąd rozważył, co następuje:

Służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio, o czym stanowi art. 292 kc.

Zatem nabycie służebności gruntowej przez zasiedzenie może nastąpić tylko przy łącznym spełnieniu trzech przesłanek: 1) istnienia trwałego i widocznego urządzenia, 2) nieprzerwanego posiadania służebności oraz 3) upływu czasu.

Przepisy kodeksu cywilnego nie wyjaśniają co należy rozumieć pod pojęciem „trwałego i widocznego urządzenia”. Przyjmuje się, że za trwałe i widoczne urządzenie, o którym mowa w art. 292 kc należy uznać obiekt będący wynikiem świadomej i celowej aktywności człowieka - sztuczną konstrukcją (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.01.1969 r., II CR 516/68, OSNC 1969/12/220, por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7.03.2002 r., II CKN 160/00 (LEX nr 54477)). Wobec tego urządzeniem, z którego korzystanie prowadzi do zasiedzenia służebności jest wynik działań człowieka uzewnętrzniiony w trwałej postaci, który ma umożliwić lub ułatwić korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści oznaczonej służebności. Za przykład stosowanych urządzeń można uznać utwardzony szlak drogi, most na trasie drogi, nasypy, groble, studnie, mury, kominy, wieże, itp. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4.02.1988 r., IV CR 45/88, OSNC 1990/2/33).

Należy w tym miejscu wskazać, że od podjęcia przez Sąd Najwyższy w składzie 7-osobowym uchwały z dnia 9 sierpnia 2011 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 10/11 (OSNC 2011/12/129) przyjmuje się jednolicie, że wykonanie trwałego i widocznego urządzenia przez posiadacza nieruchomości w zakresie służebności gruntowej drogi dojazdowej jest przesłanką zasiedzenia tej służebności. Gdy trwałe i widoczne urządzenie zostało wykonane przez właściciela nieruchomości obciążonej, możliwość nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie jest wyłączona.

Do zasiedzenia służebności stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie, czyli normy art. 172 kc i następne. Do przesłanek zasiedzenia służebności należy więc nieprzerwane posiadanie służebności. Ustawodawca definiuje odrębnie w art. 352 kc pojęcie posiadania służebności, stanowiąc, że kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności jest posiadaczem służebności. Jest to posiadanie swoiste, zwłaszcza w przypadku służebności gruntowej drogi, bowiem uprawnienia wynikające z tej służebności nie łączą się z władztwem nad rzeczą w dosłownym znaczeniu. Podmiot wykonujący służebność korzysta z cudzej rzeczy tylko w oznaczonym zakresie, nierzadko bardzo wąskim, w istocie nie władając nią.

Posiadanie musi być nieprzerwane, zatem musi być wykonywane w sposób ciągły, jednak tylko w zakresie odpowiadającym treści służebności. Oznacza to, że przejazd drogą na sąsiednim gruncie może odbywać się sporadycznie, stosownie do potrzeb.

Kolejną przesłanką zasiedzenia służebności jest upływ wskazanego w przepisach okresu czasu, tj. lat dwudziestu, jeżeli posiadanie zostało nabyte w dobrej wierze lub trzydziestu jeżeli posiadanie zostało nabyte w złej wierze.

W przedmiotowej sprawie brak jest podstawowej przesłanki do nabycia służebności przez zasiedzenie, tj. wykonania trwałych i widocznych urządzeń przez posiadacza służebności, w tym przypadku przez wnioskodawczynię B. T. czy też przez jej poprzedników prawnych. Oczywiście nie budzi wątpliwości fakt, że zarówno wnioskodawczyni, jak i jej mąż czy też poprzednicy prawni wnioskodawczyń rodzice G. i dziadkowie C. korzystali ze szlaku drogowego który jest przedmiotem postępowania w okresie wnioskowanym do zasiedzenia, a przebiega po działce nr (...) w R. własności uczestniczki A. T. (1), niemniej jednak ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika aby to właśnie oni go urządzili w taki sposób aby miał trwałą postać, nie utwardzali szlaku. Zresztą w latach 70 – 80 - tych ubiegłego wieku w miejscu, gdzie obecnie jest sporna droga była łąka, a poprzednicy prawni wnioskodawczyń przechodzili tą drogą, codziennie ganiali krowy na pastwisko czy też przewozili tamtędy koniem i furmankami plony, nawozy, opał; w kolejnych latach 80 – 90 - tych od przejazdów koni i traktorów tworzyły się koleiny bo było miękkie, robiło się błoto. Po deszczach nie dało się jednak przejechać po tej spornej drodze, wozy się topiły i ludzie też (świadek M. S.). Nadto jak wynika z zeznań świadków (T. K., E. R., K. G.) droga gminna, która prowadziła do spornej drogi i którą można było

jedynie dojechać do spornej drogi aż do 2001 r. była praktycznie nieprzejezdna, był tam głęboki wąwóz z koleinami tak że samochodem nie można było przejechać, jedynie koniem lub traktorem kiedy było sucho. Dopiero w 2001 r. drogę gminną zaczęto urządzać, żwirowano ją, a w 2009 położono płyty betonowe, od tego dopiero czasu droga gminna była też częściej użytkowana. Te okoliczności, zasady logiki i doświadczenia życiowego przemawiają za tym, że poprzednicy prawni wnioskodawcy nie mieli interesu w tym by urządzać sporną drogę skoro tak naprawdę w tym czasie dojazd drogą gminną był albo niemożliwy albo znacznie utrudniony. Z zeznań świadków wynika, że właśnie przy tej drodze gminnej wszyscy pracowali zarówno rodzina C., G., jak i rodzina uczestniczki J..

Zgodnie z powołaną wyżej uchwałą składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9.08.2011 r., sygn. III CZP 10/11 - wykonanie trwałego i widocznego urządzenia przez posiadacza nieruchomości w zakresie służebności gruntowej drogi dojazdowej jest przesłanką zasiedzenia tej służebności. Z tym, że nie wystarczy tutaj samo przejeżdżanie przez szlak drożny nawet jeżeli powstaną w związku z tym koleiny bowiem nie jest to urządzenie w rozumieniu przepisu 292 kc, natomiast koleiny utwardzone żwirem stanowią takie urządzenie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1969 r., II CR 516/68 oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1959 r., I CR 516/59, OSNC 1962, nr 1, poz. 8). Zatem urządzenia aby mogły być uznane za trwałe i widoczne, muszą być wynikiem świadomego i pozytywnego działania ludzkiego w celu przystosowania gruntu obciążonego jako drogi.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że wnioskodawcy nie utwardzała przedmiotowego szlaku drożnego, początkowo gdzie biegła droga (od lat 70-tych) to była łąka, później (lata 80 - 90 - te) droga była zaznaczona na gruncie jedynie koleinami. Żaden z przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków (F. O., M. S., T. K., K. G., I. C.), w tym świadek zawnioskowany przez wnioskodawczynię E. R. – siostra matki wnioskodawcy) nie potwierdził, że rodzina wnioskodawcy (C., G.) utwardzała sporną drogę, a wręcz przeciwnie w/w świadkowie wskazywali, że wymienieni nigdy nie utwardzali bądź nie widzieli by C., G. czy T. utwardzali drogę. Jedynie wnioskodawcy, jej matka W. G. oraz bracia P. i M. G. (czyli osoby zainteresowane pozytywnym rozstrzygnięciem sprawy dla wnioskodawcy) wskazywali, że takie utwardzenie drogi miało miejsce przez ich rodzinę już od lat 70 – tych, których zeznaniom w tym zakresie Sąd jednak nie dał wiary. Na spornej drodze nie było też przepustów, mostków (świadek J. W.). Świadek M. B. zeznała, że w 1985r. miała (...) i nie dojechała do domu rodzinnego w którym mieszkali jej rodzice P. i Z. C.. Z kolei K. G. w domu G. i J. wykonywał roboty elektryczne w latach 80 i 90 - tych i nie dojechał wtedy do nich autem bo się nie dało. Z zeznań świadków wynika też, że jak było sucho to w latach 80 - tych można było traktorem dojechać sporną drogą do posesji wnioskodawcy i G. kupili traktor w 1985 r. i jeździli traktorem po tej spornej drodze. W tym samym czasie G. kupili samochód (...) garażowali go jednak przy głównej drodze asfaltowej na posesji M. K. do końca lat 90- tych.

Zatem tak jak już wcześniej wskazano poprzednicy prawni wnioskodawcy zapewne użytkowali szlak drożny co obrazują także zdjęcia lotnicze wykonane w dniu 10.09.1975r. i na których zdaniem biegłej geodety J. Z. istniał szlak drożny, a kolor tej drogi świadczy o tym, że nie były to wygniecione koleiny, tylko cała przestrzeń była jednakowo użytkowana. Biegła wskazywała, że takie ślady drogi jak na tych zdjęciach lotniczych mogły powstać na skutek częstego wykonywania przejazdów bądź utwardzenia w całości tego pasa. Świadek J. W. zeznał, że w 1981 r. sporna droga nie była tak zarośnięta, że była ziemia, nie było trawy i Sąd uznał jego zeznania w tej części za wiarygodne jako korespondujące z opinią biegłego geodety J. Z. w zakresie oceny tych zdjęć lotniczych czy też z zeznaniami świadków czy samej uczestniczki i wnioskodawcy, którzy wskazywali, że poprzednicy prawni wnioskodawcy przejeżdżali po tej drodze furmankami, przeganiali codziennie bydło.

Wnioskodawcy B. T. w toku postępowania nie wykazała by jej staraniem, czy staraniem jej poprzedników prawnych powstało na nieruchomości uczestniczki na szlaku drożnym wnioskowanym do zasiedzenia trwałe urządzenie. Nie spełnia przesłanki koniecznej do zasiedzenia służebności gruntowej samo przejeżdżanie rodziny C., G. przez szlak drożny czy też przepędzanie bydła, nawet jeżeli powstały w związku z tym koleiny bowiem nie jest to urządzenie w rozumieniu przepisu 292 kc. Nawet gdyby przyjąć, iż miały miejsce jakieś sporadyczne wysypania gruzu na działce uczestniczki przez poprzedników prawnych wnioskodawcy to na pewno nie można by ich było uznać za trwałe urządzenie drogi, a zakładając, że takie działania podejmowali także poprzednicy prawni uczestniczki to należy wskazać, że świetle ugruntowanego poglądu w orzecznictwie Sądu Najwyższego trwałe urządzenie winno być

wykonane przez posiadacza służebności, a nie przez właściciela nieruchomości obciążonej, bo w takim przypadku możliwość zasiedzenia służebności jest wyłączona.

Odnosząc do samego posiadania służebności przez wnioskodawczynię to należy wskazać, że władanie w zakresie służebności gruntowej musi być wykonywane dla siebie (*cum animo rem sibi habendi*), a ponadto nie może nabyć służebności gruntowej w drodze zasiedzenia - ze względu na brak przesłanki posiadania - osoba, która korzysta z sąsiedniej nieruchomości tylko dzięki grzeczności sąsiada, korzystający bowiem w takich warunkach z cudzej nieruchomości nie jest posiadaczem, lecz prekarzystą. Uzależnienie zasiedzenia służebności od posiadania polegającego na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia niewątpliwie ma na celu ochronę właściciela nieruchomości, a także niedopuszczenie do przekształcania się przypadków grzecznościowego korzystania z cudzej nieruchomości w stosunki prawnorzeczowe. W przedmiotowej sprawie nie było konfliktów o przejazd spornym szlakiem, a wnioskodawczyni uważała, że ma prawo do takiego przejazdu zatem skoro władanie w zakresie służebności gruntowej musi być wykonywane dla siebie to w tym okresie wnioskowanym do zasiedzenia służebności można uznać wnioskodawczynię za posiadacza służebności drogowej.

Jednakże wobec powyższego nawet gdyby uznać, że w okresie wnioskowanym do zasiedzenia wnioskodawczyni, jej poprzednicy prawni korzystali z przedmiotowego szlaku i byli posiadaczami służebności drogowej, to jednak bieg terminu zasiedzenia służebności gruntowej rozpoczyna się od chwili, gdy posiadacz tej służebności gruntowej przystąpił do korzystania z trwałego i widocznego urządzenia (por. S. Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego, księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe, WP W-wa 1996, str. 352, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21.04.1967 r., sygn. III CZP 12/67, OSNC 1967, nr 12, poz. 212).

We wniosku o zasiedzenie wnioskodawczyni wskazywała jako datę zasiedzenia 1.04.2008.r. (wskazana data nie jest dla Sądu wiążąca) zatem musiałaby wykazać korzystanie z nieruchomości uczestniczki w zakresie treści służebności drogowej związanej z korzystaniem z trwałego urządzenia wykonanego przez nią bądź jej poprzedników prawnych od co najmniej 1978 roku, przy przyjęciu złej wiary. Temu obowiązkowi wnioskodawczyni jednak nie sprostała.

Samo przejeżdżanie bez urządzenia (trwałego w rozumieniu przepisu 292 kc.) drogi przez posiadacza służebności nie może doprowadzić do zasiedzenia i w świetle powyższego zasadnym stało się oddalenie przedmiotowego wniosku o zasiedzenie służebności gruntowej.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd orzekł jak w sentencji na mocy powołanych przepisów.

Na podstawie art.113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz.U. z 2010 r. nr 90, poz. 594 ze zm.) Sąd nakazał pobrać od wnioskodawczyni na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w B. kwotę 12 zł tytułem brakującej części wydatków za uzyskanie dokumentów ze Starostwa Powiatowego w T..

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestniczki tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę 257 zł na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 240 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł - o kosztach wynagrodzenia radcy prawnego, Sąd orzekł zgodnie z § 7 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.).

SSR Stanisław Kostrzewa